

Kępkowska, Bogusława

Początki szkolnictwa w Pruszkowie : stan szkolnictwa w Pruszkowie do roku 1918

Przegląd Pruszkowski nr 3, 44-58

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Początki szkolnictwa w Pruszkowie

Stan szkolnictwa w Pruszkowie przed do roku 1918

Stan i rozwój szkolnictwa w okresie rozbiorów uzależniony był od polityki oświatowej władz zaborców. Cała struktura organizacyjno-programowa szkoły, cele, zadania, treści i metody nauczania podporządkowane były założeniom politycznym zaborcy. W zaborze rosyjskim szkolnictwo elementarne nie miało jednolitej struktury organizacyjnej podobnie jak w całej Rosji. W porównaniu z zaborem pruskim było opóźnione, o niskim poziomie nauczania.

W ciągu XIX w. system oświaty i szkolnictwa w Królestwie ulegał kilkakrotnym, gwałtownym przeobrażeniom. Po okresie pomyślnego rozwoju w okresie działalności Izby Edukacyjnej Księstwa Warszawskiego i Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Królestwa Kongresowego nastąpił gwałtowny upadek szkolnictwa po powstaniu listopadowym. Rząd carski upatrując w nim jedną z głównych przyczyn wzrostu dążeń niepodległościowych, postanowił przebudować system oświaty "ponieważ edukacja była zła i jej to zwłaszcza przypisać należy skłonność młodzieży do byłego buntu, należy na tę dziedzinę zwrócić największą bacność".¹⁾

Rząd carski godził głównie w szkoły wyższe i średnie natomiast szkolnictwo elementarne zostało mało zmienione. Obniżony został program nauczania, lecz car pozwolił na powiększenie ilości tego typu szkół.

W 1826 r. w Królestwie zaczęła obowiązywać ustawa szkolna Aleksandra Wielopolskiego. Zahamowany został proces rusyfikacji szkół. Pozwolono na zakładanie szkół elementarnych, prywatnych i rzemieślniczych.

Po powstaniu styczniowym władze carskie zreorganizowały szkolnictwo w Królestwie. Poddane ono zostało pod bezpośredni nadzór i kierownictwo władz centralnych. Zwalczano wpływ szlachty i duchowieństwa na oświatę i wychowanie oraz roztaczanie opieki nad ludem, aby pozyskać go dla polityki caratu.²⁾

Organizacja szkolnictwa elementarnego przedstawiła się wówczas następująco: szkoły dzieliły się na jednoklasowe i dwuklasowe. Zasię-

1) J. Kucharzewski, Epoka paskiewiczowska. Losy oświaty, Warszawa 1914 s. 49. J. Miąso, Wybrane prace z historii wychowania XIX i XX w. Wyd. Akademia "Żak", 1998 s. 12.

2) R. Wroczyński, Myśl pedagogiczna i programy oświatowe w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX w. Warszawa PZWSZ 1963 s. 41.

giem obejmowały gminę lub wieś. Uczono w nich czytać, pisać, działań arytmetycznych, kaligrafii i początku katechizmu.

Szkoły średnie: to gimnazja i progimnazja klasyczne (głównie rządowe), szkoły realne (rządowe i prywatne), szkoły techniczne i handlowe (prywatne).

Szkoł było za mało w związku ze zwiększającą się liczbą ludności Królestwa i rozwojem kapitalizmu. Analfabetyzm był powszechny zwłaszcza na wsi. Zjawisko to było powszechne również w dużych miastach. W Warszawie w 1897 r. stwierdzono 42% analfabetów wśród mężczyzn i 55 % kobiet analfabetek.³⁾

Edmund Staszyński⁴⁾ uważa, że 70% ogółu mieszkańców Królestwa było analfabetami.

Osobny problem stanowiła rusyfikacja szkół. Akcja ta była przeprowadzana szybciej i szerzej w szkolnictwie średnim i wyższym niż w elementarnym. Jednak od 1872 roku rusyfikacja objęła i ten typ szkolnictwa. Język rosyjski stał się obowiązkowy. Od 1885 r. wszystkie lekcje odbywały się w języku rosyjski.

Na mocy nakazu carskiego z 1867 r. instytucje naukowe i oświatowe Królestwa Polskiego poddano władzy Ministerstwa Publicznego, tworząc Okręg Naukowy Warszawski z jego kuratorem Apuchtinem, za którego rządami rusyfikacja osiągnęła szczyt. Szkolnictwo wszystkich stopni i rodzajów zatraciło całkowicie narodowy charakter i ten stan rzeczy trwał przez 20 lat do 1905 r. Tak w wielkim skrócie przedstawia się sytuacja w Królestwie Polskim w dziedzinie szkolnictwa.

Jak na tym tle wyglądało szkolnictwo na terenie Pruszkowa w XIX wieku? Jakie były rodzaje szkół, ich organizacja, liczba uczniów, wyposażenie, kadra? Kto je utrzymywał? Źródła i literatura dotyczące tej kwestii są bardzo skąpe.⁵⁾

Rozwój szkolnictwa na terenie Pruszkowa związany był z wieloma czynnikami, wśród których dominującą rolę odegrała sytuacja polityczna i ekonomiczna Królestwa Polskiego oraz polityka oświatowa władz carskich.

Duży wpływ na kierunki rozwoju szkolnictwa pruszkowskiego wywarło oddziaływanie czynników lokalnych związanych z procesem uprzemysłowienia i rozwojem przestrzennym miasta oraz aktywnością mieszkańców, zwłaszcza w czasie I wojny światowej.⁶⁾

3) J. Miąso, op. cit. s. 42.

4) E. Staszczyczyński, Polityka oświatowa caratu w Królestwie Polskim, Warszawa PZWSZ. 1968, s. 87.

5) Najstarsze informacje o szkole żbikowskiej znajdują się w raptularzu parafii żbikowskiej, cytują je Maria Wójcik, Przegląd Pruszkowski z. 1 1998 s. 55-61.

6) Dzieje szkolnictwa i oświaty na wsi polskiej do 1918 r. pod red. S. Michalskiego, Warszawa 1982 s. 190-193.

Drobnoszlachecka wieś Proskowo w parafii Pęcice znana była od XV wieku i liczyła w drugiej połowie XVI w. około 50 mieszkańców.⁷⁾

Po 1777 r. wieś Pruszków przyłączona została do parafii Żbików.⁸⁾

Na podstawie postanowienia namiestnika Królestwa Polskiego z dnia 30.V.1818 r. o urządzaniu gmin i wójtów określono zasady organizacji terytorialnej gmin. Zgodnie z nim gmina wiejska musiała liczyć co najmniej 10 dymów, co było równoznaczne z ilością domów. Ze statystyki wynika, że prywatna wieś Pruszków liczyła w 1822 r. 14 domów i 147 mieszkańców,⁹⁾. Stała się więc małą jednowioskową gminą, której rozmiary przez okres 40 lat (aż do 1861 r.) nie zmieniły się.

W 1861 r. został zakończony podział powiatów na gminy według nowego cenzusu wielkości, według którego gmina musiała się składać co najmniej z 50 domów mieszkalnych. Pruszków jako gmina został powiększony przez dołączenie innych miejscowości, jak: Żbików, Bąki, Reguły i Pęcice. Podział ten był krótkotrwały, bo po uwłaszczeniu w 1886 r., powstała nowa sieć gmin, a gmina Pruszków stała się jedną z 21 w powiecie warszawskim.

W latach osiemdziesiątych XIX w. Pruszków szybko zaczął się rozwijać w związku z rozwojem przemysłu na Mazowszu, uruchomieniem kolei warszawsko - wiedeńskiej, co spowodowało wzrost cen gruntów w Warszawie. Dlatego część większych zakładów przemysłowych zaczęto lokować poza Warszawą, w Pruszkowie i na Żbikowie, gdzie ceny ziemi i płace robotników były niższe. W takich to właśnie warunkach dwie wyżej wymienione osady wzrosły do rangi dużego ośrodka przemysłowego zespolonego w 1916 r. w jeden organizm miejski.

Początki szkolnictwa na terenie dzisiejszego Pruszkowa sięgają pierwszej połowy XIX w. i dotyczą najstarszej dzielnicy Pruszkowa - Żbikowa, którego początki sięgają XI w. Od XIII w. Żbików był parafią, do której Pruszków został włączony po 1777 r. W XIX w. była tu gmina składająca się ze wsi: Żbików, Ożarów, Bąki i Tworki. Wieś Żbików posiadała 32 domy i 252 mieszkańców.

Pisząc o początkach szkolnictwa w Pruszkowie nie można pominąć Żbikowa wsi, a później osady przemysłowej połączonej z Pruszkowem w jedno miasto.

Najstarszą szkołą była tu szkoła elementarna. Pierwsze wzmianki o szkole na Żbikowie pochodzą z 1805 roku, czyli z czasów pruskich. Szu-

7) Miasta Polskie w tysiącleciu t. II, Warszawa 1967, s. 502.

8) Archiwum Miasta St. Warszawy w Grodzisku Mazowieckim, Akta stanu cywilnego gminy Pruszków, t. I, 1808.

9) Tabela miast, wsi, osad Królestwa Polskiego, t. 2, Warszawa 1927, s. 118.

kałam informacji o jej istnieniu, ale bez powodzenia. Przytaczam dane za Marią Wójcik.¹⁰⁾

Wiadomo, że pracował tu tylko jeden nauczyciel, któremu rząd pruski przydzielił działkę przyzgodową jako uzupełnienie wynagrodzenia.

W okresie wojen napoleońskich szkoła została zamknięta. Otwarto ją ponownie w 1820 r. Działalność żbikowskiej szkoły skończyła się wraz ze śmiercią nauczyciela w 1825 roku. Przeglądając akta parafii żbikowskiej natrafiłam na sprawozdanie z wizytacji parafii z 1800 i 1803 roku.

Z zapisu tego wynika, że żadnej szkoły nie ma tu ze względu na brak funduszy i lokalu. Dalej jednak czytamy, że gdyby parafianie zażądali nauki dla swoich dzieci, to organista w kościele ma im „dawać początki pisanie i czytania, a pleban z wikarym na plebani będą uczyć, jak być dobrym i porządnym”.

Z załączonego spisu wynika także, że do parafii należało 19 wsi zamieszkałych przez 1640 parafian, w tym 971 mężczyzn i 669 kobiet. Dane te dotyczą roku 1800.

W okresie Księstwa Warszawskiego powstała Izba Edukacyjna, którą później przekształcono na Dyрекcję Edukacji Narodowej. Zajmowała się polityką oświatową. Ustawa o szkolnictwie elementarnym z 1807 roku nakładała obowiązek uczęszczania do szkoły na wszystkie dzieci. W praktyce nie był on przestrzegany ze względu na brak szkół, biedę na wsi, niechęć chłopów do oświaty i konserwatyzm szlachty.¹¹⁾

W odezwie Izby Edukacyjnej do obywateli¹²⁾ z 12.I.1808 r. czytamy m.in. że żadne miasteczko, wieś nie może zostać bez szkoły.

Dzieci ze wsi, która sama nie jest w stanie utrzymać szkoły, mają obowiązek uczęszczać do szkoły najbliższej położonej. Na pensję nauczyciela składać się mają wszyscy rodzice uczniów. Komisja podała cennik.

Plan edukacji w początkowej szkole publicznej w Księstwie Warszawskim przewidywał jednego nauczyciela utrzymywanego ze składek. Nauczano katechizmu, moralności, czytania, pisanie i czterech działań arytmetycznych.

Z zestawienia sporządzonego przez Izbę Edukacyjną wynika, że na przykład w departamencie warszawskim szkół przybyło:

- za rządu pruskiego w miastach 15 szkół, we wsiach 14 szkół,
- za rządu polskiego w miastach przybyło 8 szkół, we wsiach 48 szkół.

Ogółem we wszystkich departamentach rządów pruskich było 146 szkół.¹³⁾

10) M. Wójcik op. cit. s. 55.

11) R. Wroczyński, Dzieje oświaty polskiej 1795-1945, Warszawa 1980 s. 53.

12) Odezwa Izby Edukacyjnej do obywateli, Archiwum główne akt dawnych, zespól nr 3.

13) Z. Kululski, Źródła do dziejów wychowania i szkolnictwa w Polsce Zdoby Izby Edukacyjnej Publicznej 1807-1812, Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Lublinie, Lublin 1931, s. 595.

85 Z przytoczonych danych wynika, że tworzenie się organizacji szkolnictwa w Księstwie Warszawskim mimo przeszkód przebiegało sprawnie i czyniło duże postępy.

W Królestwie Polskim okresu konstytucyjnego sprawy oświaty należały do Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego utworzonej na podstawie artykułu 76 Konstytucji z 1815 r. Od 1817 r. skład komisji stanowili mianowani przez króla: minister i szesnastu członków. Komisja zajęła się sprawami szkolnictwa i systemem nauczania. Zarządzała szkołami wszystkich szczebli oraz funduszami na nie przeznaczonymi, sprawami cenzury oraz podawała kandydata na urzędy szkolne i duchowne.

Dodatkowo powołano dozory szkolne, w skład których wchodziły następujące osoby: proboszcz katolicki, dziedzic, wójt i trzech przedstawicieli miejscowego społeczeństwa. Dozór polegał na przypominaniu rodzicom o obowiązku posyłania dzieci do szkoły, zwracaniu uwagi, żeby dzieci nie były przeciążone pracami domowymi oraz aby ograniczano im czas pasania bydła, "tym bowiem sposobem dzieci prócz odrywania się od książki uczą się próżniactwa i wiele złego".¹⁴⁾

Do obowiązku dozoru należało także znalezienie lokalu dla szkoły, zapewnienia nauczycielom pensji i troska o wypełnianie ich obowiązków i zbiórka składek.

W wykazie dochodów i rozchodów parafii żbikowskiej za rok 1818 jest zawarta informacja, że szkoły nie ma, ale w domu proboszcza organista uczy kilkoro dzieci z parafii. Sytuacja ta spowodowana była brakiem budynków i funduszków. Pruszków w pierwszej połowie XIX w. dzielił się na wieś i dwór Pruszkowski. Dworem w 1827 r. rządził pierwszy dziedzic Czerkieski i płacił na rzecz parafii 20 zł rocznie należnej dziesięciny. Dwór liczył 15 osób (8 mężczyzn i 7 kobiet). Natomiast wieś Pruszków liczyła 87 osób w tym 46 mężczyzn i 41 kobiet. Dane te zawarte są w spisie wsi należących do parafii Żbików, który sporządził w grudniu 1827 roku ks. Ludwik Ziemiański - proboszcz parafii.

Następne wiadomości o szkole na Żbikowie pochodzą z 1837 roku. Komisarz obwodu warszawskiego polecił proboszczowi parafii ks. Ludwikowi Ziemiańskiemu zorganizowanie szkoły i sprawowanie nad nią opieki. Należało w pierwszej kolejności znaleźć lokal, co nie było sprawą łatwą. Dopiero w 1844 roku wójt gminy Żbików Jan Duczyński¹⁵⁾ oddał na szkołę i pomieszczenia dla nauczyciela dom, który posiadał we wsi Żbików.

14) E. Podgórska, Szkolnictwo elementarne w Księstwie warszawskim i Królestwie Kongresowym 1807-1815, Warszawa 1960, s. 14.

15) B. Mielczarek, Dzieje gminy wiejskiej Pruszków, Mówi Pruszków, grudzień 1974 s. 17.

Na dziewiętnaście wsi, wchodzących w skład parafii żbikowskiej, dziecięć płaciło składkę. Ze wszystkich tych wsi uczęszczały dzieci do szkoły, w tym ze wsi Pruszków.

W 1844 roku ksiądz Ziemiński zaczął gromadzić na szkołę pieniądze, których zebrał 139 rubli i 52,5 kopiejki.¹⁶⁾

Wydatki w roku szkolnym 1845/1846 wynosiły 52 ruble i 20 kopiejek.

W roku następnym wpływy zwiększyły się do 157 rubli.

Budżety szkolne w latach 1847/1849 przewidywały wydatki rzędu 97 rubli i 50 kopiejek.

Budżet roczny zawierał następujące pozycje:

1. Pensja dla nauczyciela - 75 rubli.
2. Wynagrodzenia dla stróża 3 ruble.
3. Materiały piśmienne 1,5 rubla.
4. Nagrody dla wyróżniających się uczniów 3 ruble.
5. Kupno i zwózka drewna 15 rubli.

Nauka w szkole rozpoczęła się w kwietniu 1845 roku. Nauczycielem został p. Piasecki, który uczył przez 7 miesięcy, później porzucił pracę.

Dzieci uczyły się w trudnych warunkach, bo brakowało stołów, ławek i tablic. Uczyły się stojąc lub siedząc na podłodze. Niezbędne sprzęty ksiądz zakupił w listopadzie 1846 roku. Liczba dzieci nie przekraczała 50 osób¹⁷⁾ pochodzących z okolicznych wiosek.

W sprawozdaniu z wizytacji parafii w 1850 roku jest wzmianka, że istnieje szkoła, jest nauczyciel. Chłopcy i dziewczęta uczą się razem, a szkoła utrzymuje się kosztem stowarzyszonych - pragnących oświaty dla swych dzieci.

Z przytoczonych wyżej faktów wynika, że elementarna szkoła wiejska w pierwszej połowie XIX w. w Królestwie Polskim rozwijała się powoli i w trudnych warunkach zarówno materialnych jak i lokalowych. Często zajęcia z braku budynku i pieniędzy na pensję dla nauczycieli prowadzone były na plebanii przez organistę lub przez księdza. Były duże trudności ze ściąganiem składek za naukę. Chłopi nie czuli potrzeby kształcenia dzieci. Woleli, by pomagały im w pracach na roli. Poziom nauczania był niski, prowadzony metodami werbalnymi. Bardzo ważny w tej kwestii był stosunek proboszcza parafii, głównego organizatora życia oświatowego. Utrzymanie i funkcjonowanie szkoły władze zaborcze nałożyły na barki społeczeństwa polskiego. W takich warunkach do szkoły, jeżeli już istniała, chodziło niewiele dzieci.

Po roku 1864 liczba uczących się w Królestwie zmalała. Jak podaje Kazimierz Wojciechowski¹⁸⁾ w okresie 20 lecia od roku 1874 do 1894 liczba ucz-

16) M. Wójcik, op.cit. s. 57.

17) tamże s. 58.

18) K. Wojciechowski, Oświata ludowa 1863-1905 w Królestwie Polskim i Galicji. Warszawa 1964, s. 33.

niów w miastach zmalała z 31 do 27 na 1000 mieszkańców, a na wsiach z 21 do 19. W 1899 roku w gminach wiejskich było 993 tys. dzieci w wieku szkolnym, a uczęszczało do szkoły tylko 777 tys. czyli 77,8% ogółu dzieci.

Dla porównania w Galicji do szkoły uczęszczało 90% dzieci.

W sytuacji tak słabego rozwoju szkół publicznych elementarnych należało się spodziewać rozwoju szkolnictwa prywatnego.

Jednak statystyka tego nie potwierdziła. Powodem była niesprzyjająca polityka rządu carskiego oraz brak funduszy. Mimo tego na skutek rozwoju przemysłu, wzrosła liczba ludności w Królestwie. Powstają jawne i tajne prywatne szkoły: szczególnie w miastach. Sporo dzieci uczyło się w domach. Powstają wydawnictwa, podręczniki do tego rodzaju nauczania. Rozwijają się też samokształcenie, tworzą się biblioteki, czytelnie jawne i tajne. Korzystali z nich coraz częściej robotnicy.

Od 1905 roku powstają jawne stowarzyszenia oświatowe. W 1894 roku zawiązało się wśród nauczycieli Towarzystwo Tajnego Nauczania, które podjęło zadanie ujednoczenia akcji nauczania początkowego pod względem programowym i metodycznym.

Największą organizacją oświatową, która powstała w 1905 roku była Polska Macierz Szkolna. Dysponowała znacznymi funduszami pochodzącymi ze składek społecznych. Utrzymywała ona 700 szkół jawnych i tyle samo tajnych.¹⁹⁾ Pod koniec 1907 roku została zlikwidowana decyzją władz carskich jako instytucja zagrażająca szkole rządowej. We wszystkich instytucjach Macierzy (koniec 1906 roku) pobierało naukę 63 tys. osób. Z ochronek korzystało 14401 dzieci, a z czytelni i bibliotek 4544 osoby. Koła Macierzy zrzeszały 116341 członków.²⁰⁾

W Pruszkowie i na Żbikowie działały koła tej organizacji. Istniała też filia Uniwersytetu Ludowego organizująca wykłady i odczyty dla dorosłych.

Pruszków nie pozostawał na uboczu przemian gospodarczych w Polsce. Stał się prężnym ośrodkiem przemysłowym jako część kształtującego się Przemysłowego Okręgu Warszawskiego. Na przełomie XIX i XX wieku powstały tu liczne zakłady przemysłowe. Duży wkład w rozwój szkolnictwa i oświaty w tym okresie miały powstałe w 1897 roku Warsztaty Kolejowe związane z Towarzystwem Drogi Warszawsko - Wiedeńskiej.

Towarzystwo było spółką akcyjną z obcym kapitałem, którego dyrektorem był Rosjanin. Jednak stanowiska kierownicze w biurach, służbie liniowej i warsztatach kolejowych zajmowali Polacy. To dzięki ich aktywności rozwijały się rozmaite legalne stowarzyszenia. Dyrekcja drogi dysponowała funduszami na zbiorowe potrzeby załogi: szkoły dla dzieci swoich

19) J. Miąso, op.cit. s. 122.

20) Z. Kmiecic, Ruch oświatowy na wsi. Królestwo Polskie 1905-1914 Warszawa s. 32.

urzędników i robotników, na placówki kulturowe, samopomocowe lub towarzyskie.

W 1888 roku powstało w Warszawie Stowarzyszenie Spożywcze Pracowników Kolei Wiedeńskiej. W rok później otwarta została przy Stowarzyszeniu Biblioteka Kolejowa zorganizowana na wzór najlepszych bibliotek zachodnioeuropejskich. Księgozbiór liczył 3801 tomów. Zawierał w większości pozycje popularno naukowe. W 1905 roku katalog biblioteki zawierał już kilka tysięcy książek. ²¹⁾

W 1900 roku z inicjatyw Stanisława Michalskiego powstała szkoła w dzielnicy Żbików, do której uczęszczały dzieci pracowników Warsztatów Kolejowych. Była dwuklasową szkołą początkową. Mieściła się w tzw. „Papierni” przy ulicy Długiej 1. Klasy mogły pomieścić 60 uczniów. Okazały się wkrótce za ciasne. W 1902 roku szkołę przeniesiono do specjalnie zaadaptowanego budynku kupionego od Seweryna Kuklińskiego mieszczącego się na Żbikowie przy ulicy Szkolnej 14 (obecnie dom ten zajmuje Zgromadzenie Sióstr Samarytanek). W nowym budynku znalazły się na parterze cztery sale lekcyjne, zaś na piętrze szatnia, sala jadalna, umywalnie oraz mieszkania dla nauczycieli.

W 1906 roku szkołę rozbudowano. Powstała sala rekreacyjna, gdzie odbywały się lekcje śpiewu, gabinet lekarski, pokój nauczycielski i mieszkanie dla woźnego. Pomieszczenie w suterenie wykorzystano na dwie pracownie robót i łazienki. W głębi podwórza wybudowano salę gimnastyczną i założono ochronkę - przedszkole. Szkoła miała bardzo dobre warunki materialne, była znacznie lepiej wyposażona od innych szkół kolejowych w Królestwie. Posiadała m.in. aparat do przezroczy, zestaw atlasów, zbiór obrazów, pianino i warsztaty stolarskie. Nic dziwnego, że bardzo starannie dobierano nauczycieli, gdyż szkoła ta miała ambicje wzorowej szkoły powszechnej. Przyjeżdżali tu wycieczki nauczycieli i działacze oświatowi, jak: Jadwiga Dziubińska, Aniela Szcycówna, Oktawia Radziwiłłowicz-Żeromska i inni. ²²⁾

Szkoła była koedukacyjna. Rozwój fizyczny i stan zdrowotny uczniów przedstawiały się niepokojąco, co potwierdziły badania przeprowadzone w szkole przez doktora Józefa Idzikowskiego. Redakcja „Zdrowie” ²³⁾ rozpisła w 1907 roku kwestionariusz w sprawie higieny szkolnej oraz opieki nad dziećmi.

Zebrany materiał miał posłużyć do opracowania współczesnego systemu dbania o higienę szkolną w Królestwie Polskim. Odpowiedzi na

21) L. Hass, Społeczna, organizacyjna rola warsztatów kolejowych w Żbikowie kształtującym się pruskowskim ośrodku przemysłowym [w:] Dzieje Pruszkowa, Warszawa 1983 s. 163.

22) H. Radlińska, J. Lepalczyk, Stanisława Michalskiego autobiografia i działalność oświatowa. Warszawa - Wrocław - Kraków 1967, s. 84.

23) Zdrowie, nr 4 1907 s. 190.

kwestionariusz nadesłał m.in. dr J. Idzikowski, długoletni lekarz Zakładów Kolejowych i szkoły początkowej na Żbikowie. Jego artykuł podaje jedy-ny, prawdopodobny opis szkoły, jaki zachował się do naszych czasów. Niekorzystny stan zdrowia i słaby rozwój fizyczny spowodowany był przede wszystkim małymi i dusznymi mieszkaniami, brakiem ogrodów, nieracjonalnym i niedostatecznym odżywianiem się dzieci z powodu drożyzny i biedy oraz niskim stopniem kultury życia codziennego.

Zbadanych zostało stu chłopców. Wyniki przedstawiały się następująco:

- objawy żołądka (skrofuloza) - postać gruźlicy dziecięcej - 45% badanych

- krzywica - 12%

- wada wymowy - 27%

- słaby wzrok - 9%

- brak zębów - 32%

- zepsute zęby - 37%

- krzywe zęby - 9%

- czystość (brudni) - 14%

Tylko 32% dzieci rozpoczęło naukę w szkole we właściwym czasie. W szkole przyrządzane były dla dzieci posiłek: pożywna zupa mleczna z chlebem, niekiedy mleko zamiast zupy.²⁴⁾

Oprócz szkoły elementarnej i przedszkola istniała też szkoła gospodarcza dla dziewcząt po ukończeniu szkoły powszechnej, gdzie w czasie dwu lub trzyletniego kursu, obok przedmiotów ogólnokształcących, uczo-no krawiectwa i gotowania²⁵⁾. Do żbikowskiej szkoły kolejowej przyjmowane były z zasady dzieci kolejarzy, głównie miejscowych. Chłopcy po skończeniu nauki szli do Kolejowej Szkoły Technicznej w Warszawie lub do innych szkół.

W listopadzie 1906 roku pracownicy Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej zarejestrowali w Warszawie Towarzystwo Pomocy Szkolnej „Jedność”, które powołało swoje placówki w różnych miastach. W Pruszkowie powstało Koło nr 12 „Jedności”. Towarzystwo to postawiło sobie za cel samopomoc społeczną w zakresie oświaty. Według danych statystycznych z 1904 roku było 9885 dzieci pracowników Drogi Żelaznej w wieku od 7 do 15 lat z tej liczby ponad połowa nie uczęszczała do szkoły.²⁶⁾

„Jedność” w 1908 roku uzyskała zezwolenie na otwarcie czterech szkół z lokalizacją w Warszawie, Żbikowie, Łowiczu i Aleksandrowie. Towarzystwo rozrosło się i w 1911 roku miało około 9 tys. członków, dyspo-

24) H. Radlińska, J. Lepalczyk, op.cit. s. 85.

25. Tamże, s. 84.

26. L. Hass, M. Lech, Dzieje Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego, Warszawa 1985 s. 57.

nowało sumą 120 tys. rubli rocznie i utrzymywało 18 szkół własnych oraz wspierało 7 szkół prywatnych. W szkołach tych uczyło się 2489 dzieci.

Towarzystwo „Jedność” zatrudniało 50 nauczycieli i 51 nauczycielek. Towarzystwo partycypowało w opłatach wpisów za 182 dzieci swoich członków uczących się w szkołach średnich.²⁷⁾

Najważniejszym wydarzeniem w życiu towarzyskim „Jedności” przy warsztatach żbikowskich było uzyskanie w 1910 roku koncesji na nową szkołę. Ministerstwo Przemysłu i Handlu zezwoliło na otwarcie w roku szkolnym 1910/1911 trzyklasowej szkoły handlowej z klasami przygotowawczymi na poziomie szóstej klasy szkoły średniej. W maju 1910 roku rozpoczęto zapisy kandydatów.²⁸⁾

Ustalono niską opłatę za szkołę, mając na uwadze jej dostępność dla szerszych mniej zamożnych grup pracowników. W klasach wstępnych opłata wynosiła 30 rubli rocznie dla dzieci członków koła pruszkowskiego i 50 rubli dla dzieci osób spoza Towarzystwa.

Koszt nauki w klasach specjalnych wynosił odpowiednio 40 i 60 rubli. Szkoła oprócz wykształcenia ogólnego dawała wykształcenie fachowe. Funkcjonowała dobrze kierowana przez specjalną Radę Opiekuńczą, w skład której wchodził m.in. J. Gryżewski i P. Piotrowicz. Szkoła ta była, obok warszawskiej szkoły Zgromadzenia Kupców, drugą tego typu w Królestwie. Towarzystwo „Jedność” organizowało także życie kulturalne w Pruszkowie. Świadczy o tym notatka zamieszczona w Kurierze Warszawskim: „... W ogrodzie przy warsztatach Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej w Żbikowie (st. Pruszków) odbędzie się jutro wielka zabawa na rzecz miejscowej szkoły handlowej. W zabawie przyrzekli bezinteresowny udział: p. Maria Majewska - artystka warszawskich teatrów rządowych, p. Józef Zajdowski - transformista i humorysta oraz p. Kołodziński - monologista. Akompaniować będzie p. Nawrot, dyrektor orkiestry teatru na Dynasach. Oprócz tego zabawę urozmaicą: przedstawienie kinematograficzne, tańce, zabawy dziecięce, "poczta francuska", strzelanie z łuku i kuszy, ognie sztuczne itp. Podczas zabawy przygrywać będzie orkiestra kolejowa pod dyktando p. Adolfa Sonnenfelda.”²⁹⁾

Program szkoły kolejowej obejmował nauczanie: religii, języka polskiego, języka rosyjskiego, niemieckiego, francuskiego (nieobowiązkowo), korespondencji handlowej, arytmetyki, geometrii, arytmetyki handlowej, fizyki z chemią, geografii, historii, buchalterii, towaroznawstwa z technologią, encyklopedii, handlu, rysunku ręcznego i technicznego oraz kaligrafii.³⁰⁾

27. Łącznik, 1911, nr 15, s. 229.

28. Łącznik, 1910 nr 10, s. 199.

29) Kurier Warszawski 1913 r. nr 225, s. 5.

30. Łącznik 1909 nr 10, s. 10.

Handlowa Szkoła Towarzystwa „Jedność” była szkołą męską, liczącą 170 uczniów. Mieściła się początkowo przy ulicy Ogrodowej 1, w domu Otto Frankego, następnie na ulicy Narodowej w domu Bentyna. Ostatecznie zajęła budynek wygodniejszy na ulicy Narodowej 23. Szkoła istniała do 1915 roku. Od początku cieszyła się dużym uznaniem społeczeństwa, władz administracyjnych i szkolnych. Niektórzy po jej ukończeniu rozpoczynali studia w Wyższej Szkole Handlowej w Warszawie.

Towarzystwo „Jedność” dbało też o rozwój oświaty dla dorosłych. To z myślą o nich w 1908 roku w Pruszkowie utworzona została jedna z siedmiu filii Warszawskiej Biblioteki Kolejowej. Czynna była popołudniami we wtorki i soboty.

W okresie rewolucji 1905-1907 około 200 robotników uczęszczało na kursy nauczania początkowego zorganizowane przez Stowarzyszenie Kursów dla Analfabetów Dorosłych. W Pruszkowie działała też filia Uniwersytetu dla Wszystkich. Po zamknięciu Uniwersytetu przez władze carskie działalność oświatową przejęło Towarzystwo Kultury Polskiej na Żbikówku.

Kolejarze pruszkowscy wnieśli duży wkład w rozwój szkolnictwa, spółdzielczości i kultury. Działalność ich została zahamowana przez politykę caratu. Duma państwowa (parlament rosyjski) uchwaliła w grudniu 1911 roku przejęcie Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej przez państwo rosyjskie. Decyzja ta miała na celu częściowe zastąpienie na tej linii Polaków przez Rosjan. Straciła więc rację bytu działalność towarzystwa „Jedność”. Uległo ono rozwiązaniu z końcem roku 1911.

Pruszkowskie szkolnictwo powstające na przełomie XIX i XX wieku zawdzięczało swój rozwój licznym zakładom przemysłowym. W 1885 roku w majątku i osadzie fabrycznej Pruszków założona została jednoklasowa szkoła elementarna. W 1905 roku mieściła się w nowym jednopiętrowym budynku przy ulicy Starowiejskiej (obecnie Tadeusza Kościuszki).

Jej założycielem był właściciel majątku Antoni hrabia Potulicki i zarząd Towarzystwa Akcyjnego Fabryki Otówków Stanisława Majewskiego. Uczyły się w niej dzieci pracowników fabryki i majątku. W 1919 roku uczęszczało do niej 328 uczniów, liczyła 5 oddziałów i nosiła imię Tadeusza Kościuszki.³¹⁾

Drugą szkołą, której geneza związana była z dużym zakładem pruszkowskim, była szkoła elementarna przy fabryce fajansu Jakuba Teichfelda. W 1897 roku szkoła kształciła 64 dzieci (44 chłopców i 20 dziewczynek); otrzymywała od fabryki kwotę 400 rubli rocznie na swoje utrzymanie.³²⁾

31) Słownik geograficzny Królestwa Polskiego, Warszawa 1885-1887. Kronika Publicznej Szkoły Powszechnej im. T. Kościuszki za lata 1919-1939, Archiwum szkoły.

32. Archiwum Państwowe Warszawy, Akta Starszego Inspektora Fabrycznego Guberni Warszawskiej, sygn. 358.

Budynek szkolny usytuowany był w pobliżu jednego z „murowańców” - domów dla pracowników fabrycznych u zbiegu ulic Ceramicznej i Bolesława Prusa. O szkole tej wspominała Władysława Głodowska-Sampolska.³³⁾

Następną szkołą działającą przy fabryce była szkoła elementarna założona w 1903 roku z inicjatywy inżyniera Stanisława Majewskiego, właściciela fabryki ołówków. Mieściła się ona w domu wynajętym przy ulicy Ołówkowej 4. Uczęszczało do niej około 50 dzieci, głównie chłopców, synów pracowników fabryki.

Pruszków w 1904 roku zorganizował pierwsze seminarium dla wychowawczyń przedszkoli.³⁴⁾

Powstało ono dzięki staraniom Marii Weryho-Radziwiłłowiczowej, która przywiązywała dużą wagę do aktywności ruchowej dzieci. Szkoła Prywatna Pedagogiczno - Wychowawcza "Mariadwinek" mieściła się w dużym jednopiętrowym domu naprzeciwko kościoła. Posiadała bibliotekę i czytelnię - pierwszą w Pruszkowie. Piętro było przeznaczone na sypialnie i pokoje wykładowe, parter na jadalnię, bibliotekę i świetlicę, w której odbywały się gimnastyka, śpiew i wieczory artystyczne.³⁵⁾

W sypialniach było po kilka łóżek, a sale wykładowe wyposażone były w sosnowe stoły na krzyżakach, proste krzesła i tablice.³⁶⁾

Szkoła posiadała internat. Kierowniczką tej placówki była Jadwiga Dziubińska, założycielka w 1901 roku szkoły dla chłopców w Pszczelinie k/Brwinowa i Kruszynku na Kujawach w 1905 roku (były to pierwsze szkoły rolnicze).

Nazwa szkoły „Mariadwinek” powstała z połączenia dwóch imion, Marii Radziwiłłowiczowej i Jadwigi Dziubińskiej. Ze względu na brak personelu pedagogicznego i złego połączenia z Warszawą, postanowiono przenieść szkołę do Włoch k/Warszawy. Po szkole pozostała dla miasta biblioteka, która dała początek bibliotece miejskiej.

Inną placówką szkolną na terenie Pruszkowa była założona na Żbikowie w 1908 roku, 7 klasowa prywatna pensja dla dziewcząt, której kierowniczką była Zofia Jasińska.³⁷⁾

Szkoła miała charakter elitarny i była, poza Warszawą, jedyną pensją w okolicy. Mieściła się w czynszowej kamienicy na Żbikowie przy ulicy Głównej (obecnie 3 Maja) róg Cichej. Nie przestrzegano tu prowadzenia

33) W. Głodowska-Sampolska, Czerwone Zorze, Warszawa 1965, s. 27.

34) R. Wroczyński, op.cit. s. 152.

35) W. Głodowska-Sampolska, op.cit. s. 28-29.

36) tamże s. 31.

37) m.st. Warszawy, Akta Zarządu Żandarmerii Powiatu Warszawskiego, Nowomińskiego i Radzyńskiego, sygn. 358, karta 85-90.

zajęć w języku rosyjskim, na wykładach i w czasie przerw mówiono po polsku. Potajemnie wykładano tu historię Polski. Szkoła istniała do 1915 roku. W 1916 roku została ewakuowana w głąb Rosji.

Oceniając rozwój szkolnictwa na terenie dzisiejszego Pruszkowa w okresie do wybuchu I wojny światowej należy stwierdzić, że tempo i kierunki tego rozwoju były uzależnione od sytuacji politycznej i gospodarczej Królestwa oraz czynników lokalnych tj. procesu uprzemysławiania Pruszkowa i rozwoju przestrzennego gminy.

Decydujące znaczenie w tej kwestii miało przeprowadzenie linii Kolei Warszawsko - Wiedeńskiej w 1845 roku i powstanie w związku z tym szeregu ważnych fabryk w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XIX wieku. Pruszków i Żbików stały się wtedy jednym z bardziej znaczących podwarszawskich ośrodków przemysłowych. Bardzo ważną rolę w rozwoju szkolnictwa pruszkowskiego na przełomie wieków odegrały warsztaty kolejowe powstałe w 1897 roku.

To z inicjatywy towarzystwa „Jedność” powstała 3-klasowa szkoła w 1900 roku, która wkrótce stała się wzorcową dla innych. Oprócz niej prowadzona była ochronka i szkoła gospodarstwa domowego dla dziewcząt. Duży wysiłek „Jedność” włożyła w rozwój biblioteki i upowszechnienie czytelnictwa oraz walki z analfabetyzmem dorosłych (pruszkowski oddział Uniwersytetu Dla Wszystkich). Największym sukcesem towarzystwa było otwarcie pierwszej szkoły typu średniego w Pruszkowie w 1908 roku, utrzymującej się wyłącznie ze składek członków „Jedności”. Szkoły elementarne dla dzieci swoich pracowników zorganizowały także fabryka fajansu i fabryka ołówków.

Okres wzmożonej rusyfikacji po powstaniu styczniowym bardzo utrudnił działalność szkołom. Powstawały różne tajne organizacje niepodległościowe i oświatowe. Walka o polską szkołę uwidoczniła się z całą siłą w okresie rewolucji 1905 roku.

Pruszków i jego społeczeństwo brało czynny udział w tych zmaganiach. Świadczą o tym skąpe wzmianki.³⁸⁾

Strajki w szkołach związane były z wystąpieniami robotników.

Inspirowali oni uczniów do przerywania zajęć i bojkotowania szkół. Uczniowie niszczyli portrety cara, książki rosyjskie i opuszczali zajęcia szkolne.³⁹⁾

Szkolnictwo pruszkowskie borykało się w tym okresie z problemami lokalowymi i finansowymi. Znaczny procent dzieci w wieku szkolnym nie

38) E. Staszczyński, op.cit. s. 137. Z pola walki, 1905 nr 4, s. 2. Archiwum Główne Akt Dawnych, Warszawa, KGG, nr 103715

39) W. Głodowska-Sampolska, op.cit. s. 27.

uczęszczał do szkół. Nakłady rządu carskiego na szkolnictwo w Królestwie były bardzo niskie.

W 1911 roku w Galicji na tysiąc mieszkańców do szkół początkowych uczęszczało 129,7 dzieci, zaś w Królestwie tylko 25 dzieci. ⁴⁰⁾

Po rewolucji carskie władze oświatowe zastryżyły w szkołach reżim polityczny. "Nieprawomyślni" nauczyciele byli przenoszeni do innych miast lub zwalniani z pracy. Zwiększono pozaszkolny nadzór nad uczniami przez inspektorów i wychowawców. Uczniów obowiązywał udział w nabożeństwach. Wprowadzono zakaz uczestniczenia w przedstawieniach, koncertach i wieczorkach urządzanych poza murami szkoły. ⁴¹⁾

Mimo tych obostrzeń i zakazów rewolucja 1905 roku zainspirowała rozwinięcie nowych inicjatyw społecznych, które postawiły sobie za cel samopomoc w zakresie oświaty dzieci i dorosłych.

W 1913 roku na terenie Pruszkowa i Żbikowa znajdowało się 17 szkół, do których uczęszczało 1709 dzieci. ⁴²⁾

Szkoła	Ilość	
	Szkoł	Uczniów
Handlowa	1	170
7-klasowa	1	140
2-klasowa	5	834
1-klasowa	10	565
<hr/>		
Razem	17	1709

Pruszków był już wtedy znaczącym ośrodkiem przemysłowym. Czynnych było 11 zakładów, zatrudniających 1916 robotników. ⁴³⁾

Zatrudnienie w zakładach przemysłowych Pruszkowa w 1913 przedstawia tabelka na następnej stronie

Z przytoczonych danych widać, że dominującym typem szkoły w Pruszkowie do 1913 roku były szkoły jednoklasowe o trzyletnim kursie nauki. Szkół dwuklasowych (5-letnich) było pięć, skupiały prawie połowę uczniów. Ze szkół zawodowych była tylko jedna - handlowa.

40) K. Wojciechowski, op.cit. s. 33

41) E. Staszewski, op.cit. s. 239

42. Dane pochodzą z wykazu szkół Gminy Pruszków i Ożarów za 1913 r., Archiwum Miasta Stołecznego Warszawy, Akta Zarządu Żandarmerii Powiatu Warszawskiego op.cit. syg. 358 k. 86-88
43) tamże, syg. 358 k. 88

L.p.	Zakład	Robotnicy		
		Mężczyźni	Kobiety	Ogółem
1.	Fabryka fajansu	155	89	244
2.	Fabryka Ołówków	182	151	333
3.	Fabryka Maszyn	96	0	96
4.	Tow. Akc. Wyrobów Metalowych J. Troetzera	82	0	82
5.	Fabryka Farb Ratnera	12	0	12
6.	Zak. Chem. Lambe	12	19	31
7.	Cegielnia H.A. Potulickiego	68	0	68
8.	Fabryka Ultramaryny	32	16	48
9.	Fabryka Pilników Hosera	90	7	97
10.	Cegielnia Hosera	23	0	23
11.	Zak. Mech. Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej	882	0	882
		1634	182	1916

Nauczyciel szkoły jednoklasowej obowiązany był poświęcać w ciągu tygodnia ilość godzin lekcyjnych:

religii - od 2 go 4 godzin, języka rosyjskiego - 14 godzin w szkole wiejskiej, 12 godzin w szkole miejskiej, języka polskiego - 12 godzin.

Szkoła dwuklasowa miała pięć oddziałów. Trzy młodsze obowiązywał program szkoły jednoklasowej. W dwóch starszych oddziałach nauczyciel prowadził tygodniowo następujące zajęcia:

religia - 2 godziny, język rosyjski - 6 godzin, język polski - 4 godziny, arytmetyka - 4 godziny, geometria i kaligrafia - 2 godziny.

Uczeń po ukończeniu szkoły jednoklasowej posiadał umiejętność czytania i znajomość pisania oraz czterech działań arytmetycznych.

W szkole dwuklasowej główny nacisk położono na naukę języka rosyjskiego.⁴⁴⁾

Reasumując, należy stwierdzić, że mimo wrogiej polityki caratu, w Królestwie nastąpił wzrost ilości szkół i uczniów na przełomie XIX i XX wieku. Wiązało się to z rozwojem przemysłu w Królestwie i ze wzrostem zainteresowania społeczeństwa sprawami oświaty. Powstawały społeczne organizacje oświatowe, stowarzyszenia, biblioteki. Podejmowane były działania na rzecz budowy i rozbudowy szkół. Szkoły w Pruszkowie, podobnie jak w całym Królestwie, były nie tylko ośrodkami życia kulturalnego i społecznego, lecz przede wszystkim świadomości narodowej.

44) Z. Kmiecik, Ruch oświatowy... op.cit., s. 23.